KURJER WARSZAWSKI.

Środa. 29 Lipca / 10 Sierpnia Rok 1853. № 207. Jutro, ŚŚ. Zuzanny i Dygny PP.

W Niedzielę, t. j. dnia 14 b. m., przypada doroczny Odpust w parafji *Wolskiej*, Śgo Wawrzyńca Męczennika; który przez Nabożeństwo z zwykłym obrzędem, obchodzony będzie w Kościele Śgo Karola *Boromeusza*, na *Powązkach*.

Z Petersburga, 22 Lipca (3 Sierp:).— W Gazecie *Mołdawskiej* podają następne wiadomości z *Jass*, datowane 25 Czerwca v. s. »Onegdaj, d. 25 Czerwca przybył tu Dowodzący Cesarsko-*Rossyjskiemi* Wojskami, weszłemi do Xięstw *Naddunajskich*, Jenerał-Adjutant Xiążę *Gorczakow*, i zajął mieszkanie w domu Logoteta K. *Sturdzy*. Na granicy i przy wjeździe do miasta JO. Xiążę powitany był przez tutejsze władze cywilne i wojskowe. Po przybyciu do miasta, Xiążę przyjął odwiedziny Hospodara *Mołdawskiego* Xięcia *Ghiki*, i zaraz potem odwiedził Go nawzajem. Dziś, 25go Czerwca, w uroczystość Rocznicy Urodzin NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA *Rossyjskiego*, w Cerkwi *Jasskiej Spirydonowskiej*, odprawione zostało przez Wyższe tutejsze Duchowieństwo Nabożeństwo dziękczynne, w obec Hospodara *Mołdawskiego*, P. Dowodzącego Wojskami *Rossyjskiemi*, Jenerałów i Oficerów *Rossyjskich*, *Mołdawskich* Dygnitarzy, Bojarów i Konsulów zagranicznych. Podczas modlitwy o długoletnie życie i Panowanie NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA, *Mołdawska* artyllerja dała 101 wystrzałów. J. X. M. Hospodar, na uczczenie dnia tego, dał wielki obiad, na którym znajdowali się: JO. Xiążę *Gorczakow*, Jenerałowie i Sztabs-Oficerowie *Rossyjscy*, oraz Dygnitarze *Mołdawscy*. Przed ukończeniem obiadu, Xiążę *Ghika*, wniósł toast za zdrowie NAJJAŚNIESZEGO CESARZA, przyjęty z jednozgodnym zapałem."

W Gazecie *Bukarestkiej* z d. 2 Lipca v. s. donoszą: »Straż przednia Wojsk Cesarsko-*Rossyjskich*, zajmujących Xięstwa, pod wodzą Jenerała-Adjutanta Hrabiego *Anrep-Elmpt*, przybyła 25 Czerwca do *Fokszan*, a 28 do *Buzeo*. Dnia jutrzejszego, 3 Lipca, wejdzie ona do *Bukarestu*, o godz: 1ej po południu, przez rogatkę *Kolentyńską*."

J. X. W. obecnie Panujący Xiążę Ernest *Sasko-Altenburgski*, zaślubiony jest od niedawna, z J. X. W. Xiężną Agnieszką *Anhalt-Dessau*. (J. X. W. Xiężna Agnieszka, znajdowała się w *Warszawie* r. 1851).

Z woli Najwyższej, zawiązuje się Towarzystwo akcyjne, dla zaprowadzenia *kolei żelaznej*, pomiędzy *Rygą* a *Dynaburgiem*; w tym celu oznaczony został kapitał wynoszący *12 miljonów* rubli srebrem. Rząd przyjął na siebie zabezpieczenie procentu po $4\frac{1}{2}$ od sta na przeciąg lat 56, licząc od daty ukończenia kolei. Z procentu tego 4 od sta będą zyskiem Akcjonarjuszów, a *pół*, przeznaczone jest na umorzenie kapitału. Po upływie lat 56, cała kolej ze wszystkiemi przyrządami, lokomotywami, wagonami etc., stanie się własnością Rządu. Przygotowaniem robót zajął się Komitet z 20 Członków, którzy na Prezydującego wybrali Konsula *v. Wöhrmann*. W swoim czasie, a mianowicie 1 Stycznia 1854 r., rozbierany będzie projekt co do poprowadzenia takiejże kolei od *Dynaburga* do *Witebska*.

Urząd Lekarski Gubernji Warszawskiej, zawiadamia osoby interesowane, o wakujących posadach Lekarza miasta *Sochaczewa*, z pensją roczną rs. 225; Akuszerki Rządowej miasta *Warty*, w Powiecie *Kaliskim*, z pensją rs. 22 k. 50; Akuszerki miasta *Krzepice*, w Powiecie *Wieluńskim*, z pensją rub. sr. 30; oraz ponawia obwieszczenie co do nie zajętych dotąd miejsc Akuszerek w miastach *Szczercowie*, *Brzezinach* i *Przybyszewie*; tudzież Felczera przy Lekarzu Powiatu *Sieradzkiego*.— Za Inspektora Lekarskiego, Assesor Kollegjalny, Dr *Grabowski*. Sekretarz. w z. *Gross*.

Ponowiony został zakaz policyjny, wzbraniający kobietom wyznań Chrześcjańskich, przyjmować służbę mamek u Starozakonnych.

Cesarskie Towarzystwo Geograficzne w *Petersburgu*, liczyło w r. 1852, w ogóle 831 Członków. Z tych, 6 zamieszkuje w *Warszawie*.

Ś. p. Norbert-Alfons *Kumelski*, Urzędnik Komissji Rządowej Sprawiedliwości, Członek Archi-Konfraternji *Literackiej*, lat 52 wieku mający, wczoraj życie zakończył. Pozostała Córka i Brat, zapraszają Kolegów, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok tegoż, z dolnego Kościoła Śgo Krzyża, na smętarz *Powązkowski*, jutro o godzinie 5tej po południu, odbyć się mającą.

Ś. p. Jakób herbu *Kalinowa-Kalinowski*, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj w wieku lat 44, przeniósł się do wieczności. Pozostała Żona wraz z Familją, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jego, jutro o godzinie 5tej po południu, z Kościoła dolnego Śgo Krzyża, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

JO. Xiążę Bogusław *Radziwiłł*, wczoraj wyjechał do *Nieświeża*.

JW. Radca Tajny *Czetyrkin*, Jenerał Sztabs-Doktor armji, czynnej powrócił z *Kijowa*.

Od kilkunastu dni bawią w *Warszawie* dwie znakomite Damy *Angielskie*, Miss Louisa *Lloyd*, i Miss Laura *Wakefield*, które związki ścisłej przyjaźni zbliżyły do domu JW. Hrabiny Ordynatowej *Zamoyskiej*. Obie te światłe cudzoziemki, ani jednego dnia pobytu swojego w *Warszawie* nie opuściły, ażeby go nie poświęcić na zwiedzanie tutejszych zakładów, muzeów, pomników, znaczniejszych domów, słowem, całego miasta i jego okolic. Panna *Lloyd*, ma swoje majętności w *Anglji zachodniej*, i dziedziczy piękny za-

mek *Aston-Hall* w Hrabstwie *Shropshire*, z szacowną galerją obrazów, bibljoteką, i t. d., zbiorami zgromadzonemi troskliwem staraniem jej ojca, już nieżyjącego. Panna *Wakefield*, oprócz wielkiego majątku w ojczyznie, ma jeszcze piękną posiadłość we *Francji*, w okolicach miasta *Blois*, gdzie często przebywa. Jej ojciec, wielki przyjaciel sztuk i nauk, nie oddala się nigdy z *Londynu*.

Onegdaj, nadeszła do *Warszawy* z *Paryża*, olbrzymiego rozmiaru *luneta* do obserwacji astronomicznych, nabyta przez znanego miłośnika zabytków starożytniczych P. Józefa *Rusieckiego*, dziedzica *Trojanki*, w Gubernji *Podolskiej*. Luneta ta, mająca 6 cali średnicy, po raz pierwszy dopiero wielkości tych rozmiarów, znajduje się w *Warszawie;* długość zaś jej wynosi 6 stóp cali 9. Dwa szkła oczne do obserwacji *ziemskich* przedmiotów, a 5 do *niebieskich*, zastosowane są do zwiększania przedmiotów od 36 do 270 razy. Spoczywa ona na *statiwie*, wynalazku P. *Cochoix*, której mechanizm tak jest skombinowany, że najsłabsze dziecko za poruszeniem *korbki*, może nią dowolnie na wszystkie kierować strony. Po-nad szkłem ocznym umieszczony jest portret *Kopernika* oprawny w złoto, i nadzwyczaj podobny, a po obu stronach wizerunku tego męża, wyryty jest napis w języku *polskim*, w tych słowach:

»Mikołaj Kopernik Polak,
urodzony w *Toruniu* dnia 19 Lutego 1473 roku, za panowania Kazimierza *Jagielończyka;* umarł w *Frauenburgu* dnia 24 Maja 1543 roku, Kanonikiem *Warmińskim*."

Poniżej szkła ocznego, również w *polskim* języku, umieszczone te słowa:

»*Lerebours* i *Secretan* Optycy Cesarza *Francuzów*, zbudowali mnie (t. j.: lunetę), w *Paryżu*, 1853 roku, dla Obserwatorjum Astronomicznego w *Trojance*."

Piękny ten w całem znaczeniu exemplarz, i pod względem swej wielkości rzadki, znajduje się w Obserwatorjum tutejszem. Uprzejmość bowiem Właściciela Pana *Rusieckiego*, dozwoliła przez dzień wczorajszy czynić za pomocą tejże lunety, obserwacje. Dyrektorowi *Baranowskiemu*, i Pomocnikowi jego Panu Adamowi *Prażmowskiemu*. Jakoż wczoraj w południe byliśmy świadkami dokonania takowych, w obec samego także Właściciela, tak przy użyciu szkieł do obserwacji *ziemskich* jako i *niebieskich*. Przy pierwszych obserwacjach, przedstawił nam się jakby na dłoni cały Kościół *Czerniakowski*, w najdrobniejszych zewnętrznych szczegółach, bo nawet widzieliśmy *wróble* wychodzące z gniazd swoich; następnie sięgnęliśmy dalej, bo aż do *Słomczyna*, leżącego około trzech mil od *Warszawy* i od punktu obserwacyjnego. I tu także stojąca na wzgórzu Świątynia, dominująca po-nad stuletnie rozłożyste drzewa, ukazała się oczom z swemi wieżycami, w tym zupełnie stanie jakbyśmy na nią zbliska spoglądali. Przy obserwacji drugiej to jest na *Słońce*, dostrzegliśmy plamy na tej planecie, tak ze strony lewej, jako też i w środku, a najwięcej w górza po stronie prawej, które przedstawiały się jakby gruppa wysepek. Ale najciekawsze z tych obserwacji były wieczorne, z owym tysiącem zdumiewających rozum ludzki gwiazd, a z pomiędzy nich z temi szczególniej, z któremi nauka astronomji obznajmiła nas bliżej. Tak np. obserwowano *Jowisza*, dalej *Arkturusa*, którego światło rubinowe prześlicznie się w tej lunecie odbiło. Następnie skierowano ją na *gwiazdę podwójną*, czyli *alfę Herkulesa*, potem na *Wegę* i t. p. Pogodne niebo nader sprzyjało tym obserwacjom, które też powiodły się jak najzupełniej, i dobre wyobrażenie dały o *lunecie*. Z niemniejszem zajęciem uważaliśmy i *Xiężyc*, tego nieodstępnego towarzysza *Ziemi*, a który, jak najwyraźniejszy obraz zniszczenia ze swemi wypalonemi kraterami, przedstawił oczom. O godz: 1ej po północy, zwrócono obserwację na *Saturna*, znanego z świetnych otaczających go obręczy, i z swych ośmiu xiężyców. Luneta rzeczona kosztuje P. *Rusieckiego*, około 4,000 franków, i będzie prawdziwie piękną ozdobą muzeów, i osobliwości *Trojanki*.

Nieraz w kronice naszej zajęło miejsce, imie Izydora *Lotto*, *jedenasto-letniego* skrzypka, kształcącego się w *Paryżu* pod okiem Nauczyciela swego P. L. *Massart*, a syna mieszkańca m. *Warszawy*, przy ulicy *Pańskiej*, gdyż dziecko to od pierwszej swojej młodości, objawiało nadzwyczajny talent do muzyki. Dziś znowu przychodzi nam wspomnieć o nim zaszczytnie, z powodu iż mały *Lotto*, na odbytym d. 1 b. m. konkursie w Konserwatorjum Muzycznem Cesarskiem w *Paryżu*, otrzymało *pierwszą* nagrodę, przeznaczoną za grę na skrzypcach. Wiadomość tę powzięliśmy z własnoręcznego listu P. L. *Massart*, który tegoż dnia samego pospieszył ją zwiastować ojcu jego w *Warszawie*. Krótki, ale pełen radości był list P. *Massart*, była to duma szlachetnego Nauczyciela, radującego się z olbrzymich postępów swego wychowańca i ucznia. Mówimy wychowańca, bo P. *Massart*, ukochał jak syna to dziecko, tak pełne pięknych nadziei, a mały *Lotto* i potęgą swego talentu i pracą, stara się odpłacić za tę prawdziwie ojcowską troskliwość jaką nad nim rozciąga ten szlachetny Artysta i Nauczyciel. Nie pierwszy to mieszkaniec kraju tutejszego, który wykształcony będąc przez P. *Massart*, przynosi nam zaszczyt i chlubę. Cześć zatem Artyście, który tak pojmuje powołanie swoje i z taką skwapliwością stara się wypełniać święty obowiązek Nauczyciela i Opiekuna. Kiedy *Beriot* i inni znakomici Mężowie muzycy, odwiedzili raz P. *Massart*, on im wspomniał o swoim *malcu artyście*, i kazał go przywołać. »Zagraj co chcesz, rzekł *Beriot*, pragniemy cię usłyszeć," ale P. *Massart* mu przerwał mówiąc: »Nie co on chce, lub życzy, ale co mu Panowie każecie, to zagra;" tak Nauczyciel był pewnym swego ucznia. *Lotto* zagrał co mu kazano, a P. *Beriot* zwrócił się nagle ku niemu i na czole jego złożył pocałunek, jako zadatek mistrzostwa i wróżbę najpiękniejszej przyszłości dla *Lotta*.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od H. R. rs. 1, na restauracię Ołtarza Śgo Antoniego w Kościele po-*Paulińskim* Śgo DUCHA, z prośbą o modlitwę do tegoż Patrona, za duszę ś. p. *Antoniego*.

Przekonano się we *Francji*, że pokrycie zboża w magazynach, gałązkami *bzu karliku*, odstręcza *wołki* zupełnie. (Mowa tu o *bzie*, znanym powszechnie jako lekarstwo).

Wczoraj w Teatrze Wielkim, Publiczność z równem jak zawsze zadowoleniem, przyjmowała piękną Komedję *Zachód słońca*, która jak już donieśliśmy, zaczęła drugą *setkę*, przedstawień w Teatrach *Warszawskich;* przyjemność tę winniśmy mistrzowskiej grze naszego *Żołkowskiego*, i wybornemu tłómaczeniu Pana Franciszka *Szymanowskiego*. Po ukończeniu przywołano P. *Żołkowskiego* 2-kroć; po Balecie zaś *Dwaj Złodzieje*, przywołani zostali: Panny *Damse* i *Stier*, oraz P. Antoni *Tarnowski*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 15; za *dukaty hol:* nowe ważne, dają rs. 2 kop: 97½; za *listy zastawne* nowe, żądają rs. 14 kop: kop: 70, dają rs. 14 k. 67½: wartość kuponu k. 7⁵/₆.

Utrzymujący szkołę prywatną płci męzkiej o 3ch klassach w *Radomiu*, zawiadamia Rodziców i Opiekunów, uczącej się młodzieży, iż zapis Uczniów do tej Szkoły na rok szkolny 1853/4, rozpoczął się z d. 20 Lipca (1 Sierp:), i trwać będzie do końca b. m.: następnie rozpocznie się kurs nauk podług planu na szkoły filologiczne przepisanego.— *Ostrowski*, b. Insp: Gim:, Emeryt.

Zapowiedziane przez nas wystąpienie na Teatrze *Lwowskim* dnia 29 z. m., Amatorki śpiewaczki, Panny Anieli *Kłodzińskiej*, i wróżenie jej powodzenia, ziściły się w zupełności. Jakkolwiek *Lwów*, posiada w całem znaczeniu wyborne śpiewaczki, niemógł wszakże być obojętnym na głos Panny *Kłodzińskiej*, a tem bardziej nie oddać jej sprawiedliwości, tem świetnem w całem znaczeniu słowa przyjęciem, jakiego przy wystąpieniu swojem doznała. Słuchacze podziwiając jej głos dźwięczny, silny i pełny, oraz intonację jak najswobodniejszą, i wyborną metodę, jednej tylko okoliczności niechcieli zawierzyć, to jest iż Panna *Kłodzińska* dwa dopiero lata oddaje się śpiewowi. Dla tego też jako najbliżsi świadkowie jej kształcenia się i postępu, występujemy śmiało w obronie tej śpiewaczki, i z całą sumiennością, prawdę słów jej stwierdzamy. Tak w ciągu śpiewu jak i po ukończeniu takowego, huczne oklaski sypnęli *Lwowianie*, i po trzykroć wywoływali tego prawdziwie *polskiego słowika*, którego tylokrotnie a zawsze z zadowoleniem i przyjemnością, *Warszawianie* słuchali. Na całem przedstawieniu, znajdował się Jego Excellencja Hrabia *Gołuchowski*, Namiestnik *Galicji*, i w głośnych oklaskach oddawał hołd talentowi Panny *Kłodzińskiej*. W dniu 3 b. m. Panna Aniela *Kłodzińska*, miała po-raz drugi wystąpić na teatrze *Lwowskim*.

Anglja.— Z przedstawionych dokumentów urzędowych pokazuje się, że w ciągu ostatnich pięciu miesięcy przywieziono do *Anglji* bardzo wielką ilość, bo 63,344 funtów opjum.— Wiele mówią o wybudowaniu bulwarów nad obu brzegami *Tamizy*, na wzór *Paryzkich;* obliczono, że potrzeba na to 100 lat pracy i 50 miljonów funt: szt: kosztów, by wybudować nad rzeką, całą ową linję wybrzeży. Projekt ten zdaje się nieco olbrzymi, ale można być pewnym, że do skutku przyjdzie; kilku znakomitych członków Parlamentu nim się zajmuje.— Dzienniki donoszą, że w krajach wywożących zboże, jak w *Egipcie*, *Stanach Zjednoczonych*, *Mołdawji*, *Południowej Rossji*, *Wołoszczyźnie*, spodziewają się bardzo pomyślnych żniw; chociaż więc ani w *Anglji* ani we *Francji* żniwa nie wiele obiecują, drożyzny wszakże spodziewać się nie należy.— Porucznik *Belloc* z marynarki *francuzkiej*, który służył na okręcie Lady *Franklin*, *Prince Albert*, a później Kapitanowi *Inglefield* towarzyszył na okręcie *Phenice*, złożył Jeneralnemu Towarzystwu Jeograficznemu w *Londynie* rapport, w którym twierdzi, iż wkrótce będzie można mieć wiadomość o wyprawie *Franklina*. (Neue Pr: Ztg.— Jour: de St: Pet:).

Austrja.— W dniu 5m b. m. ogłoszony został patent Cesarski, zaprowadzający nowy kodex postępowania sądowego w sprawach kryminalnych; kodex ten obowiązuje we wszystkich prowincjach, z wyjątkiem *pogranicza Wojskowego*.— Królowa *Pruska* w dniu 6m b. m. z *Schoenbrunn* do *Ischl* wyjeżdża; Arcy-Xiężna *Zofja* wyjedzie dopiero po ukończeniu uroczystości dworskich. Przyszła Xiężna *Brabantu*, w dniu 9 b. m. w parafjalnym Kościele w *Wiedniu* otrzyma SAKRAMENT Bierzmowania, a w d. 10 nastąpi ślub przez prokurację w *Schoenbrunn*.— W okolicach *Wiednia*, ulewne deszcze niemałe zrządzają szkody. — List z *Wiednia* z dnia 24 z. m. donosi, że *Omer*-Basza zażądał od Xięcia *Serbskiego* pewnej liczby wojsk posiłkowych; Senat *Serbski* odmówił dla tego, że pomiędzy *Rossją* i i *Turcją*, *Serbja* chce zachować najściślejszą neutralność.—W *Bulgarji* po klasztorach, zbierają teraz wszystkie dokumenta i manuskrypta dotyczące się historji *Sławiańszczyzny*. Od lat kilku wiele xiąg *bulgarskich* zwłaszcza historycznych, wychodzi w *Konstantynopolu*. (Lloyd. — J. de St. Pet:).

Francja. *Paryż 4go Sierpnia.*— *Monitor* ogłosił dekret nakazujący wybory deputatów 9ciu, w tyluż rozmaitych departamentach.— Rada municypalna zajmuje się teraz mnóstwem projektów; do najciekawszych zaliczyć należy, projekt podany przez pewnego bardzo bogatego właściciela, który majątek zrobił na przedsięwzięciu oświetlania gazem, a który chce się podjąć ogrzewania całego *Paryża;* na początek dla próby rzecz chce urządzić w jednym cyrkule. Myśli on w każdej kuchni wznieść piece, połączone z kaloryferami i mieszkania ogrzewać za pomocą gazu zgęszczonego, jego wynalazku. Drugim projektem jest zaopatrywanie *Paryżan* wodą; popiera go nowy Prefekt. Projekt budowy kolei żelaznych dla omnibusów, które jednym koniem wozić będą po 50 osób, blizkim jest wykonania; kilka projektów przedstawiono, jeden przyjęty został; próby wkrótce robić będą na wybrzeżach; koleje tak będą umieszczone, by zwyczajnej cyrkulacji miejskiej, nieprzeszkadzały. Mając na względzie coraz większe rozszerzanie się *Paryża*, i znaczne mnóstwo nowych budowli, Cesarz mianował komissję, która ułoży plan *Paryża* na wielką skalę; plan ten będzie obejmował podobno i

projekta na przyszłość; po ukończeniu, rozesłany być ma do wszystkich merostw.— Mówią o sprostowaniu kolei żelaznej północnej, na czem zyskanoby 17 kilometrów. Kompanja tej kolei urządza od 15 b. m. pospieszne pociągi do *Kolonji; Paryż* opuszczają o 7½ godzinie rano, w *Bruxelli* stoją godzinę, a wieczorem o 10, są w *Kolonji*. Kolej północna odznacza się przed innemi *francuzkiemi*, szybkością ruchu i porządkiem służby. (Ind: Bel:).

Hiszpanja.— Z *Madrytu* donoszą pod d. 1 Sierpnia, że Minister *Moyano* otrzymał dymissję, i że urząd jego oddano Panu *Collantes*.— Ustąpienia kolei żelaznych, mają być zatwierdzone.— Ciągle mówią w *Madrycie* o powrocie Marszałka *Narvaez;* od niego bowiem tylko spodziewają się usunięcia niepewności, dziś istniejących. (Neue Pr: Ztg).

Włochy. — Garnizon *Austrjacki* w *Toskanji* już i tak bardzo zmniejszony, na wiosnę ma całkiem ten kraj opuścić.— *Toskanja* odmówiła przystąpienia do związku celnego z *Austrją*.— Z powodu zakazu wywozu zboża z Państwa Kościelnego, cena jego w ościennych prowincjach *Włoch*, bardzo w górę poszła.— Wielki Xiążę *Toskański* znajdował się w *Liworno* na uroczystem położeniu kamienia węgielnego nowych robót, dla rozszerzenia portu. — Mnóstwo *Toskańczyków* udało się do *Spezia* dla widzenia Króla *Sardyńskiego, Wiktora-Emanuela;* przez czas jego pobytu rozmaite punkta zatoki mieszkańcy illuminowali. (Jour: des Debats).

Rozmaitości. — U wód w *Vichy*, bawi mnóstwo pacjentów z różnych części świata. Był moment, że niektóre z kurujących się osób, z powodu natłoku w łazienkach, dopiero w nocy kąpać się mogły; ale temu zaradzone będzie, przez znakomite powiększenie liczby wanien. Znana w *Warszawie* orkiestra *Straussa*, zabawia Publiczność. Jan *Strauss*, dał między innemi, koncert na ubogich. Oprócz *Vichy*, kąpiele *francuzkie* w *Néris*, *Aix*, *Plombières*, w górach *Pireneyskich*, w *Trouville*, w *Dieppe*, etc., są bardzo uczęszczane. — W *Stanach Zjednoczonych* (*Ameryki Północnej*), po niedawno zaszłej śmierci P. Daniela *Webster*, Ministra Spraw Zagr:, zważona została przy sekcji, massa mózgu tego znakomitego dyplomaty, który uchodził za bardzo rozumnego. To weszło w modę w całej *Ameryce*, i rodzina każdego cokolwiek znanego obywatela *Stanów*, spieszy podawać przez gazety do powszechnej wiadomości, ilość znalezionego w jego czasce mózgu. Tak ogłoszono w tych dniach z tryumfem, że po zważeniu mózgu niejakiego P. Amora *Lawrence*, pokazało się, że miał go o dwie uncje więcej, niż P. Daniel *Webster*. — »Zdaje mi się", rzekł ktoś do fryzjera, że Pani N. nie ma własnych włosów." »Szkaradna potwarz!" zawołał zapytany, »a wszakże mi do ręki należność za nie wyliczyła."

SZARADA.

Kto się *pierwsze* i *drugie*, czerpie siły nowe,
Bo *wszystkie*, jak wiadomo, każdemu są zdrowe;
A kto zaś *drugie trzecie*, ten czystość wprowadza,
Tam gdzie nie jedna zbytnia roślina zawadza.
(Zeszła Szarada *Kaski*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Benda Lud: Alex: Kup: z Berlina nr 603; Górski Józ: Ob: z Szwarocina nr 584; Kwaśniewski Stan: Oby: z Radomia nr 625; Krapacz Hen: Oby: z Chodnowa nr 584; Niemojewski Stan: Oby: z Pokrzywnicy nr 584; Pruszyńska Honorata Oby: z Krzemieńca nr 602; Roesler Karol Oby: z Pacyny nr 584; Suchodolski Fran: Hr. z Buska; Szczepkowski Ferd: Ob: z Ciechocinka nr 84; von Wilken Rad: Sta:, Dyr: Komory Skład: w Warszawie, z Marjenbad nr 750/1; Wąsowicz Stef: Sędz: Tryb: z Płocka; Zamoyski Jan Hr. z Zamościa.

DONIESIENIA.

MUNDUR galowy Profesorski, klassy 9ej; oraz SZPADA i KAPELUSZ stosowany, są do sprzedania w Sklepie Rozmaitości M. Konopackiego, w domu Tow: Dobr: Nr 370.

Z powodu wyjazdu, są do wynajęcia dwa duże **POKOJE** od frontu, na 1m piętrze, wraz z meblami, miesięcznie. Wiadomość u Szwajcara w Hotelu Polskim.

D. 7 b m. w Saskim Ogrodzie, zgubioną została **BROSZKA** dość znacznej wielkości, z turkusami i perełkami, w kształcie 4ch liści, 2ch mniejszych poprzecznych, a większych idących wzdłuż; zaś złoto wyciskane w kształcie bukieta spadającego na dół. Znalazca takowej, raczy łaskawie zgłosić się pod Nr 1352 do domu naprzeciwko Dzieciątka JEZUS, wprost Apteki, w podwórzu na 1m piętrze, gdzie otrzyma nagrodę.

Potrzeebna jest **PANNA** do Strojów, za starszą. Wiadomość pod Nr 694 przy ulicy Leszno.— Tamże jest do sprzedania złoty **ZEGAREK**, ankier, na 19 kamieniach, nowy zupełnie, za rsr. 45.

OSOBA obznajmiona z przepisami administracyjno-policyjnemi i sądowemi, pragnie przyjąć obowiązki **RZĄDCY DOMU** lub Plenipotenta; na rękojmię dać może w gotowiźnie do 300 rs. kaucji. Wiadomość w domu PP. Wizytek, wprost Saskiego placu, w Sklepie Nowotnego Srebra, u P. Jasper.

Z mocy udzielonego mi pozwolenia przez JW. Dyrektora Gimnazjum Warsz:, przyjmuję na stancję i stół UCZNIÓW, gdzie obok wszelkiego dozoru, fortepjan i język francuzki, są za przystępną cenę. Wiadomość naprzeciw Zamku, róg ulicy Piwnej Nro 116, na 2m piętrze od frontu.— B. *Arent*.

Z upoważnienia Władzy Szkolnej, mogą być przyjęci UCZNIOWIE na stół i stancję, oraz i korrepetycję, bardzo blizko Gimnazjum; ulica Oboźna Nro 2766 c, na dole, po schodkach. — R. *Dylczyńska*.

Dnia 8 b. m., 14to-letnia Panienka, kąpiąc się w Łazience letniej P. Nowickiego pod Nr 3, przez zapomnienie, zostawiła 3 **PIERŚCIONKI** nie wielkiej wartości, ale dla niej jako pamiątka, wielkiej wagi. Uprasza się przeto Szano: Znalazcy, aby przez wzgląd że pierścionki te były otrzymane w nagrodę od familji za pilność w naukach, zwrócić je zechciał do Właściciela wspomnionych Łazienek.



Ktoby życzył sobie wynająć **DOMEK**, na letnie lub zimowe mieszkanie, w blizkości Warszawy, przy szose położony, składający się z 5u Pokoi i Kuchni, tudzież Wozowni, Stajni, Obory, Drwalni, i Ogródka na kwiaty i warzywo; zechce się zgłosić po bliższe objaśnienie do Składu Zabawek Dziecinnych przy ulicy Podwal, u P. Ciechanowskiego.



Dnia 24 z. m. zginął **PIESEK** z gatunku szpiców, maleńki, zupełnie biały, cokolwiek końce uszów żółtawe, całkiem ostrzyżony prócz łba. Uprasza się Znalazcy o oddanie pod Nr 719 w domu Rudnickiego, do Rządcy domu, za nagrodą.



Dnia 5 b. m. na Smętarzu Powązkowskim, zginął **PIES** z rasy jamników, czarny, podpalany. Ktoby takowego Znalazł, zechce za nagrodą oddać go, do domu Kamieniarza, przy ulicy Chłodnej Nr 927.

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe stopni 19.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 4.
TEATR ROZMAI:. Dziś 1szy raz *Podróż do Grenlandji*.
TEATR WIELKI. Jutro, *Asmodea djabeł rozkochany*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) 1853 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański*.